

(1761)

Nro.

221.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 24go Grudnia 1794.

Gazety CCXV.

FRANCYA.

Za przedsięwzięte przeciw związkowi Jakobinów i ich *Paryżkiemu Klubowi* środki, odbiera Konwencya ze wszystkich stron powiniszowania nawet od wielu Towarzystw *Jakobińskich*.

Dnia 20. zgromadziły się były wszystkie sekcye *Paryżkie*, i uchwałyły adresy do Konwencyi oświadczające ich ukontentowanie.

Q 10

Z ta-

(1762)

Z takowemi adreßami przychodziły dnia 21. do kratedk Sali Konwencyi, i swe czucia oświadczały: wielbiąc Konwencyę za iey odwagę i wzywając do wytrwania w teyże nadal.

Na każdy z tych adreß, który był z oklaskiem przyjęty stoßowną dawał *Legendre* Prezydent odpowiedź, gdzie okazywał: że Konwencya szanować chce *Towarzystwa Ludu*, lecz burzycielów pokoju i intrygantów, jaką bądź okrytych maską, prześladować, i wszystkich krwi ludzkiej pragnących zupełnie niszczyć niezaprzestanie. Razem zaś obywatelów zachęcał do zachowania iedności, i pokoju.

Zaraz potém przyprowadzono *Carriera*, któremu ów dzień na obronę był naznaczony. Prezydent zalecał wżyskim spokoyność i porządek. Panowało powszechnie milczenie. *Carrier* czytał długą mowę, w której punkta oskarżenia zbijał, i zaprzeczał. Po kilku godzinach gdy osłabł uczyniono pauzę. Gdy zaś potém zaczął czytać rozumianym bydź nie mógł, dalszy ciąg odłożony był na dzień następujący. Ani dnia 22. tey-

(1763)

teyże obrony był nie skończył, dla tego odłożono na dzień 23. Tegoż dnia rozpoczęta była deliberacya, ktorey było wypadkiem: że przeciw *Carrierowi* wyszedł okarżenia Dekret, i tenże do więzienia *Conciergerie* zaprowadzony, i *Trvbunawowi* rewolucyjnemu oddany został. (Szczegóły tego potém.)

ANGLIA.

JP. *Eden* listy Kredencyalne odebrał końcem udania się do *Wiednia* iako extraordinaryny Poieł, i Pełnomocny Minister.

Dnia 13. Listopada z rana przybył był kuryer od Xięcia *d'York*, o którego depeszach panowało ściśle milczenie. Tym czasem dowiedziała się Publiczność o uścapieniu z *Nimwegen*, o stracie *Mastrychtu*, i że Xiąże Brunświcki nie chce obiać kommandy nad woyskiem koalacyjnem. Ministrowie odprawiali rady, i zwyczajne wydali zapraszania do wszystkich swych przyjaciół, aby się na za- iutrz zgotowadziłi, i tam słuchali poprzednie mowy Królewskiej. Tak zaś u Dworu, iakoteż w mieście czyniono przy-

(1764)

gotowania do zgromadzenia na dzień 25. Parlamentu.

Wszystko to atoli raptownie się odmieniło. Dnia 28. w wieczor przybył kuryer z *Arnheim* głównej kwatery Xięcia *d'York* z tak ważnemi Depeszmami; że się Ministrowie natychmiast zgromadzili, i aż popółnocy się rozeszli.

Wypadek ich Sessyi był nazajutrz przez Xięcia *Portlandy* Królowi przedłożony.

Na to była zwołana Rada Nadworna, na której uchwalone została Parlamentu odłożenie, aż na dzień 30. Grudnia; dla tego natychmiast Proklamacya Królewska wyszła. Tak nadspodziana odmiana mocno zażanowała Publiczność.

Dalszy ciąg inkwizycyi z Panem Horne Tooke.

Po obraniu przyiężnych zaczął Jeneralny Instygator swe oskarżenie, którego treść istotna była następująca:

„ Oskarżony razem z innemi uknował był spisek, który drogie życie Królewskie

lewskie podał w niebezpieczeństwo, jeżeli jedno przynajmniej do tego zdążające przestępstwo będzie mogło mu być dowiedzione, tedy zapewne nie omieszkanie go uznać za winnego. Chcecież dopuścić, aby Konstytucya kraju naszego zniszczoną została? Albo przeciwnie nie jesteście gotowi bronić iey zbroyną ręką? Otoż to coście dla iey czynić byli gotowi, oskarżony z innymi przeciw iey uczynić zamysłał, chciał on złożyć Króla, obalić terazniejszą władzę najwyższą przez środki gwałtowne. Tym końcem z swymi stronnikami nie tylko walczył przeciw Ministrom, iako Rządcom krajów, ale nad to samą Konstytucyę obłąd pomawiał.

Twierdził on: że każda forma Rządu, która do pierwsiastkowych praw człowieka stosowną nie jest, odrzuconą być powinna, a ponieważ w *Angielskiej* te prawa były gwałcone, dla tego odrzucona być powinna. A czyliż to nie toż samo znaczy, co niszczyć obywatelskie postulowanie zupełnie? Jeżeli to nie jest *zdradą Ojczyzny*, cóż już nią będzie? Od takich to zepsutych zasad poczęli Francuzi swą drogę, i widzimy dokąd ich te przywiodły.

Prócz

(1766)

Prócz tego oskarżony utrzymywał korespondencyę dla Towarzystwa, którego członkiem czyli raczej zakłada-
czem był, z Towarzystwami innemi w kraju, wiele zaś Towarzystw takowych utrzymywało formalną korespondencyę z Konwencyą Narodową *Francuzką* zapewne końcem w prowadzenia i tu formy Rządą Republikantskiego; nawet po wybuchnieniu wojny niektóre wspomnionych Towarzystw takową korespondencyę utrzymywać ważyły się.

Dla uczynienia, i tu słowemnie do swych zamiarów poruszenia zarzucały Parlament prozbami względem Reformy w obieraniu i w obieralności, lubo ani nadziei, ani zamiaru nie miały utrzymania takowej Reformy. Ze zamiar ich był podobny do zamiaru Francuzów okazuje się z wyrazów od tychże wziętych, których wspomniane towarzystwa w swych mowach używały. Chciały one i tu uformować Konwencyę i o tém już poczyniły były swe uchwały, już się były wyniosły nad prawa krajowe, a swych prawnych Władzców ogłosiły za zbójców i gnębicielew.

Moż

Może w prawdzie zawsze twierdzić oskarżony: że on osobiście się deklarował zawsze za utrzymaniem Rządu Monarchycznego i dziedzicznego szlacheństwa, toż samo mogli przywozić owi w czasie rebellii w Roku 1715. i 1745. na swą obronę, którzy iednak mimo tego wszyscy za zdrajców oyczyzny uznani zostali. Pod taką maską naywiększy złooczyńca może się ukryć. Jeżeli oskarżony dobrze o Konstytucyi trzymał, czemuż zalecał do czytania pisma *Paina i Bailoma*? Dla czegoż pisał do Konwencji *Francuzkiej* i do *Jakobińskiego* klubu? Dla czegoż w swych piśmiech twierdził: że *Jednowładzcy i Arystokraci są blizkimi końca swoiego*? Dla czegoż dopuścił przyjąć za członki swego Towarzystwa *Barrera*? i *Sainte Andre*? Możeż dowieść przeciw takim postępkom iakowe bądź świadectwo przeciwny jego myślenia sposób. Patrzcież i uważaycie PP. Przyśięźni! co Konstytucyi waszego kraju, waszemu sumieniowi, i obronie oskarżonego winni iestście. „

Dopiero nastąpiła inkwizycya świadków. Nieiaki *Woodfall* musiał świadczyć: że niektóre papiery, które przeciw

ciw niemu (Horne Tooke) użyte bydz miały, były iego własnem rękopismem. *Horne Tooke* twierdził: że *Woodfall* nie będzie mógł tego sobie przypomnieć, a gdy tenże toż samo oświadczył, rzekł *Horne Tooke*: „nie trzeba tu żadnych świadków, co ja sam pisałem, jeżeli mi pokażą, przyznam jako poczciwy człowiek, nic bowiem nie pisałem, czegobym zważywszy wszystkie okoliczności przy czynę miał się odpierać. „

Pozwol *WMcPan* na to: „odpowiedział: Sędzia najwyższy, nie mogę bowiem dopuścić, abys *WMcPan* sam siebie przez wyznanie mieszał, czego zdajesz się nie przewidymać, i do czego *WMcPan* bynajmniej obowiązcny podług Prawa nie iesteś. Pozwol *WMcPan* niecb *WMcPanu* wszystko domodzą.

Reszta potém.

W Num. 219. na kar. 1745. w lin. 10. przez omyłkę druku położono *Mariyniki* zamiast *Martyniki*.